

Summer Camp

"Czas Globalnej Niepogody"

Visit "[Czas Globalnej Niepogody](#)" on MotoLyrics.com

OD ZACHODU BIEGNA?Â„, CHMURY PEa?ÂŃNE Za?ÂŃEJ
NOWINY,
W MOIM KRAJU LUDZIE MAJa?Â„, OCZY PEa?ÂŃNE
a?ÂŃEZ.
BEZ PRZYCZYNY WPADAM W GNIEW,
WSZYSTKO, CZEGO MOGa?ÂŃ CHCIEa?ÂŃ TO WYa?ÂŃ
JAK PIES.
JESZCZE NIGDY TAK ODLEGa?ÂŃY NIE BYa?ÂŃ DLA
MNIE Ba?ÂŃG,
JESZCZE NIGDY TAK OGROMNIE NIE ZABRAKa?ÂŃO
Sla?ÂŃ
BY WYRAZla?ÂŃ, JAKI Ba?ÂŃL, BY OPISa?ÂŃ, JAKI
PODa?ÂŃY CZUJa?ÂŃ WSTYD.
MAM JEDEN CEL:
GDY PRZYJDZIE DZIEa?ÂŃf
WYZWOLa?ÂŃ GNIEW.
TO JA, W TYSla?ÂŃ, CU ATOMOWYCH GWIAZD,
DO KOa?ÂŃCA ZACHOWAa?ÂŃEM TWARZ,
NAD Ga?ÂŃOWa?ÂŃ, ROZPOZNACIE ZNAK
GLOBALNEJ NIEPOGODY.
MOJA STOLICA ROa?ÂŃŃNIE W MIEa?ÂŃŃIE ZWANYM
BABILON,
LICZNE WOJSKA OBLEGAa?ÂŃY JEJ NAFTOWY TRON.
MATKOJEBCa?ÂŃW CZEKA Sa?ÂŃD,
POLITYKa?ÂŃW CZEKA WSTYD I STRACH I ZGON.
MOI KOLEDZY SIEDZa?ÂŃ, W ANGLII ALBO USA,
TAM PRZYWABla?ÂŃ ICH BEZ TRUDU ZARABIANY
SZMAL,
ZIEMIA OJCa?ÂŃW MA Ta?ÂŃ MOC,
KTa?ÂŃRA IM PO NOCACH NIE DA Sa?ÂŃODKO SPAa?ÂŃ.
MAM JEDEN CEL:
GDY PRZYJDZIE DZIEa?ÂŃf
WYZWOLa?ÂŃ GNIEW.
TO JA, W TYSla?ÂŃ, CU ATOMOWYCH GWIAZD,
DO KOa?ÂŃCA ZACHOWAa?ÂŃEM TWARZ,
NAD Ga?ÂŃOWa?ÂŃ, ROZPOZNACIE ZNAK
GLOBALNEJ NIEPOGODY.

